

rodzina

TYGODNIK KATOLICKI

RN 29 (621)
16 LIPCA 1972 R.

UWAGA:

na stronach 5-12 publikujemy tekst Mszy Świętej na uroczystość poświęcenia Kościoła w Zarkach-Moczydle. Strony te należy wyjąć i złożyć według zaznaczonych linii, a następnie rozciąć wzdłuż linii ciągłej. W ten sposób otrzymamy rodzaj książeczki.

CENA 2 ZŁ



Lekcja

z listu
św. Pawła
Apostoła
do Rzymian
8, 12-17

VIII Niedz. po Zesłaniu Ducha Św.
12. Tak więc, bracia, jesteście dłużnikami nie ciała, abyście według ciała żyć (mieli). 13. Jeśli bowiem według ciała żyjecie, musicie umrzeć; jeśli natomiast duchem uśmiercacie czynności ciała, żyć będziecie. 14. Mianowicie wszyscy, których prowadzi Duch Boga, ci są synami Bożymi. 15. Nie otrzymaliście przecież ducha niewolnictwa, (który prowadzi znowu) do strachu, ale otrzymaliście ducha usynowienia, w którym wołamy głośno: Abba — Ojcze! 16. Duch ten świadczy razem z duchem naszym, że jesteście dziećmi Boga. 17. A jeśli dziećmi, (to) i spadkobiercami: mianowicie spadkobiercami Boga, a współspadkobiercami Chrystusa, jeśli rzeczywiście (z nim) współcierpiemy, abyśmy i współuwielbieni (z nim) byli.

Evangelia

wg
św. Łukasza
16, 1-9

1. Potem mówił (Jezus) i do uczniów: Był pewien człowiek bogaty, który miał wólarza, a tego oskarżono przed nim, że trzymał dobra jego. 2. I przywoławszy go, rzekł mu (właściciel): Cóż tu słyszysz o tobie? Zdaż sprawę z władztwa twego! Nie będziesz już bowiem mógł wodzić. 3. I mówił wólarz do siebie: Cóż ja pocznę, skoro pan mój odbiera mi wódzstwo? Kopać nie jestem w stanie, żebrać się wstydzę. 4. Wiem, co uczynię, aby mnie przyjęli do domów swoich, gdy będę złożony z wódzstwa. 5. I wezwał osobno każdego z dłużników pana swego. Pierwszemu powiedział: He jesteś winien panu memu? 6. A ten odpowiedział: Sto hańry oliwy. I powiedział doń: Weś zapis swój, siadź i szybko napisz pięćdziesiąt. 7. Potem rzekł do drugiego: A ty ileś winien? A ten odpowiedział: Sto korców pszenicy. Rzekł mu: Weś zapis swój i napisz osiemdziesiąt. 8. I pochwalił pan niuczelnego wólarza, że rozróżnie postąpił, ponieważ synowie świata tego są bardziej przebiegli w swoim rozdzaju, niż synowie światłości. 9. A ja wam powiadam: Zyskujcie sobie przyjaciół przez mamotę niesprawiedliwości, aby, gdy się (ta) skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków.

ŚW.
PAWEŁ
ZBIERA
DLA
UBOGICH



KOMENTARZ DO LEKCJI MSZALNEJ Rz 8, 12-17

Odbiorcy listu św. Pawła do Rzymian stanowili gminę chrześcijańską, jednakże było to Chrześcijaństwo żydujące (zachowujące również przepisy religii Mojżeszowej), niedoskonałe i słabe. Nadanie pełnego oblicza chrześcijańskiego gminie rzymskiej dokonać się miało dopiero z czasem, pod wpływem naszego listu i osobistego działania tam Apostoła Pawła. W Lekcji dzisiejszej Apostoł niejako zbiera w jedną całość to, co Chrześcijanie otrzymali od Ducha Bożego i Chrystusa i co otrzymają jeszcze w przyszłości, by z tego wyciągnąć odpowiednie wnioski.

„Tak więc, bracia, jesteście dłużnikami nie ciała, abyście według ciała żyć (mieli)“. — Czytelnicy nie są już panami siebie: „Albo czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was i którego macie od Boga i że nie należycie też do siebie samych?“ (1 Kor 6, 19). Przyjęcie Ducha Świętego przez wiarę i chrzest umożliwiło im żyć w sposób nadnaturalny, ale przez to zobowiązani zostali nie tylko do dziękczynienia, lecz także do służby i odwzajemnienia się Duchowi Św. „Jesteśmy dłużnikami nie ciała“ — wobec ciała nie mamy żadnych zobowiązań, przyjęcie Ducha Św. przekreśliło panowanie ciała, „abyście według ciała żyć (mieli)“.

„Jeśli bowiem według ciała żyjecie, musicie umrzeć“. — Co znaczy „żyć według ciała“? Rozumie się, że nie chodzi tu o czynności ciała, niezależne od woli, jak obieg krwi, oddychanie, przemiana materii. Nie może też chodzić o jedzenie i picie, sen i czuwanie, mówienie i milczenie, ruch i spoczynek. „Żyć według ciała“ znaczy ulegać tym ostatnim czynnościom, ulegać nierozsądnemu i bez umiaru poruszeniom i wymogom ciała. Inaczej mówiąc, nieumiarowany tryb życia cielesnego powoduje nie tylko śmierć w znaczeniu nadnaturalnym, ale i ciało nie wychodzi na zdrowie, bo cnota polega zawsze na umiarze.

„Jeśli natomiast duchem uśmiercacie czynności ciała, żyć będziecie“. — Apostoł nie neguje tu czynności ciała jako takich, ponieważ byłoby to nonsensem. Jednakże ciało nasze wymaga dyscypliny, uporządkowania i skoordynowania poszczególnych odruchów i pożądań. U zwierząt nie ma tego problemu, bo te kierują się niezawodnym instynktem. To podporządkowanie czynności cielesnych świadomości i woli, a następnie wymogom etycznym, św. Paweł nazywa tu jako „uśmiercanie czynności ciała“. Trzymanie ciała w karności zapewnia człowiekowi prawdziwe i wieczne życie — „żyć będziecie“.

Rozmawianie takie znajduje potwierdzenie w wierszu następnym: „Mianowicie wszyscy, których prowadzi Duch Boga, ci są synami Bożymi. — Wiersz ten i następne (aż do końca rozdziału) dowodzą, że do pełnego życia dojdą ci Chrześcijanie,

którzy trzymają swe ciało w karności mocą Ducha Świętego. Wszyscy, bez wyjątku, „których prowadzi Duch Boga“, określani zostali, w naszym liście po raz pierwszy, jako „synowie Boży“ (dosłownie: „synami Boga“). Chodzi tutaj o stosunek synowski względem Boga. Czytelnicy listu, Rzymianie, ustosunkowani byli do Boga jeszcze przed nawróceniem, jednakże nie był to stosunek synostwa, lecz stosunek stworzenia do Stwórcy.

„Nie otrzymaliście przecież ducha niewolnictwa, (który prowadzi znowu) do strachu“. — Rzymianie, wchodzący w skład tamtejszego Kościoła lokalnego, przed nawróceniem byli w większości niewolnikami. Również Żydzi nawróceni, którzy należeli do rzymskiej gminy, w stosunku do Boga byli niewolnikami. Jednych i drugich łączył strach przed odpowiedzialnością wobec prawa, przed którym stawiani byli jako nieposłuszni niewolnicy. Takemu stanowi zaprzecza nasz wiersz, owszem — twierdzi coś więcej: „Ale otrzymaliście ducha usynowienia, w którym wołamy głośno: „Abba — Ojcze!““. — „Duch usynowienia“ nie oznacza tu adopcji, wzgl. czynności prawnej, mocą której dokonuje się przysposobienie danej osoby. „Duch“ usynowienia“ oznacza tu nowy stosunek człowieka usprawiedliwionego do Boga, który to stosunek można porównać jedynie ze stosunkiem syna do ojca. Bóg uczynił grzesznego człowieka swym synem. Usynowienie to jest uczestnictwem w życiu Boga, a dokonuje się nie wyrokiem sądowym, lecz za sprawą Ducha Świętego, czyli Ducha Bożego. Duchem tym kierowani, wierni wołają głośno „Abba — Ojcze!““. Św. Paweł ma tu na myśli wspólną modlitwę wiernych, modlitwę Pańską — „Ojcie nasz!“ (Mt 6, 9 — 13; par!). Zacytowane wyrażenie aramajskie — „Abba“ — pozwala wnioskować, że w Rzymie rozbrzmiewała również mowa aramajska, obok greki, bo Rzym był przecież stolicą wielojęzyczną.

„Duch ten świadczy razem z duchem naszym, że jesteście dziećmi Boga“.

„A jeśli dziećmi, (to) i spadkobiercami: mianowicie spadkobiercami Boga, a współspadkobiercami Chrystusa“ (w. 17a). — Z synostwa wzgl. dziecięstwa Bożego wypływa prawo do spadku lub dziedziczenia dóbr ojcowskich. Chrześcijanie dziedziczą na równi z Chrystusem dobra, do których nabyli On prawo przez swoją mękę: „jeśli rzeczywiście (z nim) współcierpiemy, abyśmy i współuwielbieni (z nim) byli“ (w. 17b). — Współudział w chwale Chrystusa uwarunkowany jest cierpieniami, jakie ponoszą Chrześcijanie z powodu wyznawania Chrystusa. Cierpienia te są znakiem umiłowania wiernych przez Boga i nie ma sprzeczności między cierpieniami a przyszłą chwałą, którą otrzymamy dziedzicznie w spadku.

Ks. KAZIMIERZ PIKULSKI



NOWY KIEROWNIK WYDZIAŁU ZAGRANICZNEGO PATRIARCHATU MOSKIEWSKIEGO

Patriarchat Moskiewski poinformował oficjalnie, że metropolita Leningradu i Nowogrodu Nikodem zrezygnował z funkcji kierownika Wydziału Zagranicznego Patriarchatu. Przyczyną rezygnacji jest zły stan zdrowia metropolity Nikodema.

Następcą metropolity Nikodema został jego dotychczasowy zastępca, metropolita Tuły i Bielewa, Juwenalij. Metropolita Juwenalij kierował od 1962 r. ukazującym się w Berlinie miesięcznikiem „Stimme der Orthodoxie” (Głos prawosławia). W 1963 r. mianowany został przełożonym misji Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego w Jerozolimie. W II Soborze Watykańskim uczestniczył w charakterze obserwatora. Zastępcą kierownika Wydziału Zagranicznego Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego mianowany został w 1964 r. Sakrę biskupią otrzymał z rąk metropolity Nikodema w 1965 r. w Leningradzie.

Metropolita Nikodem po zostanie nadal przewodniczącym Komisji Synodu Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego do Spraw Jedności Chrześcijań. Komisji tej przyznano ostatnio szersze kompetencje i zmieniono jej nazwę na „Komisja Świętego Synodu do Spraw Jedności Chrześcijań i Stosunków Międzykościelnych”. Opracowuje ona wytyczne dla działalności Wydziału Zagranicznego.

ŚCIŚLEJSZE KONTAKTY KOŚCIELNE MIĘDZY ZSRR A NRD

Patriarcha moskiewski, Pimen, wypowiedział się za ścisłymi kontaktami między Rosyjskim Kościołem Prawosławnym a Związkiem Kościołów Ewangelickich w NRD. Podczas przyjęcia delegacji kościelnej z NRD, pod przewodnictwem biskupa Schönherrà, patriarcha Pimen stwierdził: „Ścisłejsze stosunki między obu Kościołami mogą przyczynić się do ich wspól-

pracy, jak i sprzyjać wspólnemu wkładowi do zabezpieczenia pokoju w świecie”. W kontekście tym zwierzchnik Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego wskazał na ostatnie rozmowy radziecko-amerykańskie w Moskwie, jak i na zawarcie układów między NRF a ZSRR i Polską. Bp Schönherr oświadczył w odpowiedzi: „Jesteśmy zawsze sprzymierzeńcami, gdy chodzi o dobre, sprawiedliwe i pokojowe sprawy”.

CHKP WZYWA DO MODLITW O POKÓJ W INDOCHINACH

W związku „z zaostrzeniem sytuacji politycznej i militarnej w Indochinach”, prezydent Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej, metropolita Nikodem i sekretarz generalny ChKP, dr Karoly Toth, zaapelowali o organizowanie nabożeństw modlitewnych w intencji pokoju w Indochinach. Nabożeństwa te mają odbywać się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca, a zebrana kolektka ma być przekazana walczącym i cierpiącym narodom Azji Południowo-Wschodniej. Obaj czołowi działacze ChKP wskazują w swym liście na wzmożone bombardowanie Demokratycznej Republiki Wietnamu i przypominają o „apelu do wszystkich Kościołów i chrześcijan w świecie”, uchwalonym w marcu br. w New Delhi przez Komitet Roboczy ChKP. Apel ten wzywał wszystkich chrześcijan do uczestnictwa w akcjach na rzecz zakończenia „barbarzyńskiej wojny agresyjnej USA w Wietnamie i w całych Indochinach”.

APEL KOŚCIOŁÓW O POPARCIE DLA UCHODźCÓW Z BURUNDI

Wojna domowa, która wybuchła w Burundi, pociągnęła już za sobą dziesiątki tysięcy ofiar. O rozmiarze tragedii świadczy liczba uchodźców w Tanzanii i Zaire. Brian Neldner, kierownik Służby dla Uchodźców Światowej Federacji Luteranckiej w Tanzanii, oświadczył 30 maja br. w Genewie, że do Tanzanii przy-

było już 11 000 uchodźców. Przygotowuje się dla nich specjalne obozy przejściowe.

Pięciu biskupów z Burundi wystosowało apel, wzywający do wzajemnego przebaczenia.

Sekretarz generalny Światowej Rady Kościołów, dr E. C. Blake, wystosował 2 czerwca br. do prezydenta Burundi, Michela Micombero, telegram następującej treści: „Z dużą troską i ubolewaniem Światowa Rada Kościołów przyjęła wiadomość o tragicznych wydarzeniach, rozgrywających się w waszym kraju. Kierujemy do Pana i Pańskiego narodu nasze prośby o pojednanie i pokojowe uregulowanie konfliktu oraz wierzymy, że Pan, jako przywódca narodu, uczyni wszystko, by doprowadzić ludność Burundi do pokojowego współżycia”.

Zarówno Światowa Rada Kościołów, jak i Światowa Federacja Luterancka, zadeklarowały pomoc pieniężną i materialną dla ludności Burundi.

PRZYWÓDCY KOŚCIELNI MADAGASKARU WZYWAJĄ DO POKOJU

Na Madagaskarze doszło w ostatnich tygodniach do ruchów, które pociągnęły za sobą upadek rządu prezydenta Tsirananasana.

Przywódcy kościelni tego kraju nie pozostali obojętni wobec wydarzeń. Dostojnicy anglikańscy i rzymskokatolicki wezwali tłum, zgromadzony przed ratuszem w stolicy Madagaskaru, Tananarive, do zachowania spokoju. Ponieważ jedną z przyczyn rozruchów był przestarzały program nauczania, wywodzący się jeszcze z okresu francuskiego panowania w tym kraju, przeto Kościoły pragną wziąć aktywny udział w planowanej reformie szkolnictwa.

ZWIERZCHNIK KOŚCIOŁA Z AFRYKI PŁD. ATAKUJE ŚRK

Zwierzchnik Holenderskiego Kościoła Reformowanego w Afryce Południowej, dr Jacobus Daniel Vorster, wystąpił ostatnio z zarzutem wobec Światowej Rady Kościo-

łów, iż naucza „ideologii rewolucji” i dąży do obalenia istniejącego porządku. Poza tym nazwał on Światową Radę Kościołów „najpotężniejszą organizacją lewicową w świecie” i „szermierzem komunizmu”.

Dla uzupełnienia dodajmy, że dr J. D. Vorster jest bratem rasistowskiego premiera Republiki Afryki Południowej.

POLICJA POŁUDNIOWO- AFRYKAŃSKA ARESztOWAŁA TRZECH DUCHOWNYCH

Podczas demonstracji studenckich, jakie na początku czerwca br. miała miejsce w stolicy Republiki Południowej Afryki, Kapsztadzie, policja aresztowała trzech czołowych duchownych kraju. Są to: ks. Theo Kotze — dyrektor Instytutu Chrześcijańskiego, ks. E. L. King — dziekan angikański Kapsztadu i o. Bernie Wrankmore. Aresztowanie nastąpiło bez podania oficjalnego powodu.

Podczas nabożeństwa studenckiego w katedrze kapsztadzkiej policja próbowała wtargnąć do kościoła, lecz spotkała się ze sprzeciwem duchownych.

NARADA TEOLOGÓW PRAWOSŁAWNYCH

Teolodzy prawosławni z 10 krajów Europy, Bliskiego Wschodu i Indii, odbyli pod koniec maja br. w Atenach konsultację na temat „Zbawienia świata w czasach dzisiejszych”. Konsultacja ta była poświęcona przygotowaniu do Konferencji Komisji Misji Światowej i Ewangelizacji Światowej Rady Kościołów, która pod koniec br. ma odbyć się w Bangkoku (Syjam). W naradzie wzięli też udział współpracownicy Światowej Rady Kościołów i teolodzy rzymskokatolicki.

Zdjęcia

Uchodźcy z Burundi rozlokowani zostali w prowizorycznych obozach w Tanzanii, nad którymi opiekę sprawują różne organizacje kościelne.



KONCELEBROWANA

W ŻARKACH — MOCZYDLE

KRAJ

ŚWIAT



Państwowa Stadnina Koni w Janowie Podlaskim należy do najstarszych w kraju. Hodowane tu pełnej krwi araby (na zdjęciu) przynoszą poważny wpływ dewizowy, jako że sprzedajemy je do wielu krajów Europy, Azji i Ameryki.

Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło w dniu 13 czerwca br. plan realizacji przyjętego na XXV Sesji RWPG kompleksowego programu dalszego pogłębiania i doskonalenia współpracy i rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej krajów członkowskich RWPG. Omówiono także program rozwoju i doskonalenia usług dla ludności do roku 1980. Biuro Polityczne zapoznało się ze stanem przygotowań do zniw i zleciło stworzenie należytych warunków do terminowego i sprawnego ich przeprowadzenia.

W czerwcu br. odbyła się w Warszawie narada Centralnego aktywu partyjnego. Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Narada poświęcona była omówieniu aktualnych problemów w dziedzinie polityki gospodarczej i zagranicznej PRL oraz pracy ideowo wychowawczej.

W okresie 15—25 czerwca br. przebywał w Polsce minister oświaty Danii — Knud Heinesen wraz z małżonką. Celem wizyty była wymiana doświadczeń w zakresie organizacji i działalności szkół i uczelni wyższych, a także w dziedzinie zarządzania i administrowania oświatą i szkolnictwem wyższym. W czasie pobytu w naszym kraju minister Heinesen zapoznał się z licznymi placówkami oświaty i szkolnictwa wyższego.

W czerwcu br. obchodziliśmy „Dni Morza” — święto 150-tyśiędnej rzeszy ludzi bezpośrednio pracujących na morzu i w gospodarce morskiej. Centralne uroczystości odbyły się na Wybrzeżu, w Trójmieście, z udziałem przedstawicieli partii i rządu z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem na czele. Warto przypomnieć, że po wszystkich morzach i oceanach pływa dziś pod banderą Polski i 23 armatorów zagranicznych ogromna flota o łącznej nośności, przekraczającej 5 mln ton.

W pierwszej połowie czerwca br. w Pałacu Zjazdów w Pradze obradował VIII Kongres Czechosłowackich Związków Zawodowych, w którym udział wzięło 1600 delegatów, reprezentujących 5,4 mln związkowców. W obradach wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz partyjno-rządowych CSRS z generyalnym sekretarzem KC KPCz — Gustawem Husakiem na czele.

W stolicy Maroka — Rabacie obradowała w czerwcu br. IX konferencja Organizacji Jedności Afrykańskiej. Po raz pierwszy od powstania organizacji uczestniczyła w niej 36 szefów państw i rządów na ogólną liczbę 41 państw członkowskich. Pozostałe reprezentowane były przez ministrów spraw zagranicznych. Szeroki udział państw afrykańskich jest odbiciem zmniejszenia się różnic, występujących zarówno wśród państw położonych na południe od Sahary, jak i między krajami o odmiennych strukturach językowych i tradycjach politycznych.

Amerykańska agencja ochrony środowiska naturalnego podała wiadomość, iż od 31 grudnia br. w Stanach Zjednoczonych obowiązować będzie niemal całkowity zakaz stosowania DDT w rolnictwie jako środka owadobójczego. Użycie DDT dopuszczalne będzie tylko w przypadku nielicznych upraw. Decyzję tę podjęto po zakończeniu 17-miesięcznych badań nad skutkami stosowania tego środka.

W dniach 12—16 czerwca br. przebywał z wizytą oficjalną w Austrii minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski wraz z towarzyszącymi mu osobami. Głównym tematem rozmów były sprawy europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy oraz stosunków dwustronnych. Podpisano także umowę o współpracy kulturalnej i naukowej między Polską i Austrią. Jest to pierwsza wieloletnia umowa w tej dziedzinie między obu krajami. Umowa, zawarta na 5 lat, dotyczy rozwoju współpracy w dziedzinie nauki i badań naukowych, oświaty, ochrony zdrowia, kultury i sztuki, środków masowego przekazu oraz sportu.

Prezydent Nixon spotkał się z grupą ponad 100 kongresmenów, by omówić z nimi sprawę układu między ZSRR a USA o ograniczeniu systemów obrony przeciurakietowej i tymczasowego porozumienia o niektórych środkach w zakresie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Prezydent zapelował do członków kongresu, by zaprobowali zawarte w Moskwie porozumienie w terminie do 1 września br. Umożliwiłoby to rozpoczęcie w październiku br. rokowań na temat szerszych porozumień o rozbrojeniu w zakresie zbrojeń strategicznych.



W najbliższym czasie największa na świecie elektrownia wodna w Krasnojarsku osiągnie moc sześciu milionów kilowatów. Na zdej. linie przesyłowe wysokiego napięcia tej elektrowni.

„Liturgia Mszy Świętej nie jest sprawą osobistej pobożności kapłana, ale publicznym wyrazem czci Bożej w Kościele. Z tego też względu, nie wolno nikomu samowolnie wprowadzać jakichkolwiek zmian w odprawianiu Mszy Świętej”. O tym czy i jakie zmiany w liturgii Mszy Świętej będą, wprowadzone w Kościele Polskokatolickim może zdecydować Synod.

W świetle powyższego, zamieszczony na łamach Tygodnika „Rodzina” tekst Mszy Świętej na poświęcenie kościoła w Żarkach — Moczydle, może stanowić dla Czytelników jak i Wiernych naszego Kościoła pewne zaskoczenie. Przyczyną tego zaskoczenia może być fakt wprowadzenia pewnych — choć nielicznych i nieistotnych — zmian, zwłaszcza w modlitwach u stopni ołtarza oraz przy udzielaniu wiernym Komunii Świętej.

Aby uniknąć nieporozumień, należy zaznaczyć, iż podany niżej tekst Mszy Świętej, został opracowany na podstawie Mszału obowiązującego w Polskim Narodowym Kościele Katolickim w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie z uwzględnieniem zmian wprowadzonych przez XIII Synod w Toronto jak i Mszału Kościoła Polskokatolickiego. Według tego tekstu będzie odprawiana Msza Święta koncelebrowana w Żarkach-Moczydle w dniu 23 lipca br. z okazji poświęcenia kościoła, wybudowanego z ofiar wyznawców ze Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Na tę podniosłą uroczystość przybędą nie tylko Biskupi, Kapłani i wierni naszego Kościoła z różnych stron Polski, lecz także dwuosobowa wyściczka ze Stanów Zjednoczonych.

Pełny w niej udział ułatwi w dużej mierze zgromadzonym wiernym podany tekst.

Ponieważ zmiany dotyczą w zasadzie tylko modlitw u stopni ołtarza i modlitw przy udzielaniu Komunii Świętej, podany tekst będzie można z powodzeniem wykorzystać w naszym Kościele podczas Mszy Świętej, a zwłaszcza podczas recytowania lub śpiewania przez wiernych takich części jak: „Panie, zmiłuj się”, „Chwała na wysokości Bogu”, „Wierzę”, „Wezwanie do modlitwy”, „Święty”, „Baranku Boży” i wszystkie odpowiedzi wiernych, zaznaczone w tekście literą „L” (lud).

Zwyczaj recytowania lub śpiewania przez wiernych części stałych Mszy Świętej jest ze wszech miar godny polecenia, gdyż dopomaga w przyzwyczajaniu wiernych do czynnego udziału we Mszy Świętej, w zrozumieniu nie tylko modlitw, ale i poszczególnych części. Zarówno jednak przy recytacji jak i przy śpiewie, należy zwrócić uwagę na równe, zgodne i wyraźne wymawianie słów. Aby odmawianie wypadło równo, należy zachowywać przystanki, które dla ułatwienia zaznaczono w niektórych tekstach (np. Chwała i Wierzę) znakiem „—”. W tych momentach Mszy Świętej, kiedy kapłan odmawia po cichu modlitwy dla niego zarezerwowane (np. podczas modlitw na ofiarowanie, modlitw Kanonu i przed Komunią Świętą), dobrze jest przepłatać recytację śpiewem pieśni odpowiednio dobranych do części roku liturgicznego, części Mszy Świętej i charakteru święta.

Należy się spodziewać, iż zamieszczony tekst Mszy Świętej, zostanie przyjęty zarówno przez kapłanów jak i wiernych z zadowoleniem. Dopomoże nam bowiem uczestniczyć we Mszy Świętej czynnie, świadomie i pobożnie.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

UCHWAŁA ANTYALKOHOLOWA

Z przykrością należy stwierdzić, że spożycie alkoholu w Polsce niestety wzrasta z roku na rok a wraz z tym przybywa w naszym kraju nałogowych alkoholiczków. Według obliczeń jest ich 1,5 mln., którzy wypijają aż połowę alkoholu spożywanego w Polsce. Są to ludzie przeważnie w sile wieku, wśród których spora ilość to wartościowi fachowcy. Przywrócenie im pełni życia w społeczeństwie i stworzenie warunków ograniczających zwiększenie liczby nałogowców ma za zadanie Uchwała Rady Ministrów, w sprawie zaostrzenia walki z pijaństwem i alkoholizmem, którą omawiamy poniżej.

Uchwała zobowiązuje prezydium rad narodowych do opracowania w terminie do dnia 30 czerwca 1972 r. kompleksowego programu walki z pijaństwem i alkoholizmem zgodnie z obowiązującą ustawą z dnia 10 grudnia 1959 r.

Do końca 1975 roku mają być wybudowane zakłady dla leczenia odwykowego, gdzie pacjenci będą mogli pracować i przechodzić kurację odwykową. W tej 5-letce takie zakłady mają być zbudowane w Warszawie, Krakowie, Łodzi i Wrocławiu oraz w województwach bydgoskim, krakowskim, opolskim, szczecińskim i warszawskim.

Natomiast w miejscowościach o wysokim spożyciu napojów alkoholowych w terminie do 31 grudnia 1976 r. zostanie uruchomione 40 izb wytrzeźwień.

Należy niestety stwierdzić, że wśród osób nadużywających alkoholu, są kobiety. Dla nich w Warszawie zostanie uruchomiony również zamknięty zakład odwykowy. W tych miejscowościach, gdzie zakłady odwykowe będą zbudowane w późniejszym terminie, zostaną zorganizowane oddziały szpitalne dla leczenia nałogowców.

Dla zakładów gastronomicznych w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych i właściwym związkiem zawodowym, zostanie rozpatrzony projekt wprowadzenia takich rozwiązań w zakresie wynagradzania personelu gastronomicznego, które by likwidowały materialne zainteresowanie tych pracowników wysokością obrotów napojami alkoholowymi.

Uchwała zobowiązuje kierowników zakładów pracy do baczniejszego nadzoru nad dyscypliną pracy i wyciągnięciem ostrych konsekwencji administracyjnych i personalnych w stosunku do osób nie zachowujących trzeźwości w godzinach pracy.

Od 1973 r. wprowadza się inną zasadę gospodarowaniem funduszami pochodzącymi z dopłat do cen napojów alkoholowych:

— wpływy z dopłat do cen napojów alkoholowych, przekraczające z roku 1972 nie będą stanowiły dochodów budżetów terenowych, lecz będą odprowadzane do budżetu centralnego, zostanie utworzony fundusz centralny przeznaczony na ogólnokrajową działalność profilaktyczną poprzez środki masowego przekazu, wydawnictwa i badania naukowe, — tworzenie w budżetach rad narodowych, wojewódzkich i powiatowych, funduszu celowego przeznaczonego na inwestycje, pomoc rodzinom alkoholiczków i organizacje propagandy antyalkoholowej.

Stała Komisja Rady Ministrów do Spraw Walki z Alkoholizmem zwróci się do Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w sprawach udziału terenowych Komitetów FJN w realizacji kompleksowych programów walki z pijaństwem i alkoholizmem. Uchwała zaleca również organizacjom młodzieżowym i społecznym włączenie się do walki z pijaństwem.

Uchwała Rady Ministrów zobowiązuje Ministra Spraw Wewnętrznych w terminie do 30 czerwca 1972 r. do opracowania szeregu decyzji natury represyjnej wobec osób, które w stanie nietrzeźwym zakłócają spokój, porządek publiczny lub też dają powód do zgorzenia w miejscu publicznym bądź w zakładzie pracy.

Nowa uchwała rządu jest przejawem troski o większą zdrową, część społeczeństwa jak również zależy naszemu państwu, aby przywrócić do normalnego życia tych obywateli, którzy wpadli w ten okrutny nałóg.

Do walki z pijaństwem i alkoholizmem zostały zmobilizowane liczne ministerstwa, instytucje naukowe i społeczne. Opracowano szereg ograniczeń w spożyciu alkoholu, a dla tych, którzy nie będą chcieli przestrzegać dyscypliny społecznej, zaostrzono przepisy represyjne.

Chcemy pracować tak, aby nam nie przeszkadzano w naszej pracy i chcemy mieszkać tak, aby zapljaczeni osobnicy nie zakłócili naszego spokoju w domu, na ulicy, w miejscach publicznych.

Pełny tekst uchwały publikuje Monitor Polski Nr 30 z dnia 6 czerwca 1972 r.

JÓZEF STEFANOWICZ

„Panie, Ty dla nas byłeś ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim góry narodziły się w bólach nim ziemia i świat powstały, od wieku po wiek Ty jesteś Bogiem. W proch każesz powracać śmiertelnym i mówisz: Synowie ludzcy, wracajcie! Bo tysiąc lat w Twoich oczach jest jak wczorajszy dzień, który minął, niby straż nocna. Porywasz ich: stają się jak sen poranny, jak trawa, co rośnie: rankiem kwitnie i jest zielona, wieczorem więdnie i usycha”

(Ps. 90, 1-6).

Z głębokim żalem zawiadamiamy, iż opatrzony św. Sakramentami w dniu 5 czerwca br. w Wiedniu zasnął w Panu

Ś. † P.

BISKUP DR STEFAN T Ö R Ö K

Ordynariusz Starokatolickiego Kościoła Austrii, Rzeźwisty Członek Międzynarodowej Konferencji Biskupów Starokatolickich Unii Utrechckiej, zasłużony działacz ruchu ekumenicznego, przyjaciel kapłanów, Duszę Zmarłego Biskupa polecamy pobożnym modlitwom Duchownych i Wiernych Kościoła Polskokatolickiego

R A D A
KOŚCIOŁA POLSKOKATOLICKIEGO
W PRL

PRZECZYTAJ ♦ WYTNIJ

ZAKŁAD WYDAWNICZY
„ODRODZENIE”

WARSZAWA
UL. KOŻŁA 16/18

Z A M Ó W I E N I E

Zamawiam (y) następujące książki z prośbą o przesłanie ich pod moim (naszym) adresem za zaliczeniem pocztowym:

- | | | |
|-----------|--|------|
| egz. | M. Miniatury — Wierność i Kłątwa. Warszawa 1971 r. | 50,— |
| egz. | W. Benedyktowicz — Bracia z Epworth Warszawa 1971 r. | 45,— |
| egz. | Kalendarz Katolicki na 1972 r. | 20,— |
| egz. | W. Wysoczański — Prawo wewnętrzne kościołów i wyznań nierzymskokatolickich w PRL | 40,— |

Przesyłkę zobowiązuję (my) się wykupić natychmiast po jej nadejściu.

Imię i nazwisko, adres zamawiającego

.....

.....

PRZECZYTAJ ♦ WYTNIJ

UWAGA! OKAZJA

W związku z licznymi prośbami naszych Czytelników zawiadamiamy uprzejmie, że udało nam się uzyskać pewną ilość egzemplarzy „Kalendarza Katolickiego” na rok 1972. Z uwagi na opóźniony termin sprzedaży udzielamy 50 proc. rabatu.

Pani W.G. z Jasła

Zapytuje co to jest mongolizm i jak się schorzenie to leczy. Mongolizm jest wrodzoną wadą rozwojową dotyczącą zarówno budowy ciała jak i rozwoju mózgu. Dzieci dotknięte tym schorzeniem są z zasady niższego wzrostu od swych rówieśników, są krępe, mają mniejszą niż dzieci normalne czaszkę. Twarz jest jakby spłaszczona, nos mały, lekko zapadnięty, oczy wąskie, trochę skośne z dodatkową fałdą między powiekami (tak zwaną „fałdą mongolską” — stąd też nazwa choroby), uszy odstające, język mięsisty, gruby, u niemowląt i młodszych dzieci często wysunięty spomiędzy warg na zewnątrz. Palce dłoni są krótkie, grube, paznokcie o kształcie prostokątnym. Dzieci dotknięte mongolizmem rozwijają się ze znacznym opóźnieniem, zaczynają samodzielnie chodzić między 3-cim a 4-tym rokiem życia, mówić, i to niewyraźnie, jeszcze później. Rozwój umysłowy postępuje bardzo powoli i zatrzymuje się na niskim poziomie.

Przyczyna istotna tej wady nie jest znana, choć istnieje kilka hipotez powstawania jej. Zauważono, że schorzenie to spotyka się częściej u dzieci matek starszych wiekiem, rodziców, między którymi jest znaczna różnica wieku i wreszcie matek wycieńczonych częstymi i licznymi porodami.

Leczenie polega na podawaniu dużych ilości witamin, kwasu glutaminowego, mającego wpływ na rozwój tkanki mózgowej oraz w pewnych przypadkach, hormonu tarczycy, co jest uzasadnione o tyle, że mongolizm łączy się nierzadko z objawami niewydolności tarczycy. Leczeniem tym niestety można uzyskać tylko nieznaczną poprawę.

Dziecko z objawami mongolizmu powinno być w wieku około 4 lat zbadane przez psychologa w Poradni Zdrowia Psychicznego, który udzieli wskazówek jak kierować wychowaniem i nauką dziecka. Dzieci takie nie nadają się do szkoły normalnej, ale zwykle, o ile upośledzenie umysłowe nie jest zbyt głębokiego stopnia, dają sobie niezłą radę w szkole specjalnej.

Pani Maria S. z Czeladzi

Radzę Pani mieszaną ziołową, po której będzie Pani lepiej spała i czuła się silniejsza. Trzeba wziąć w równych ilościach zioła: arcydzięgiel, chmiel i kozłek lekarski. Czubatą łyżkę tej mieszanek zaparzyć szklanką wrzątku. Pić 1—2 szklanki dziennie. Ostatnią porcję, w ilości pół szklanki, wypić na pół godziny przed udaniem się na spoczynek.

Pani Zofia L. z Kościana

Leczenie dziecka z wrodzonym zwichnięciem stawu biodrowego może być zachowawcze i operacyjne. Jaka metoda leczenia będzie zastosowana u Pani córeczki zdecydować może tylko lekarz — ortopeda po zbadaniu dziecka. Adres Kliniki Ortopedycznej w Poznaniu: Poznań, ul. Dzierżyńskiego nr 149. Zanim jednak wybierze się Pani z dzieckiem do Kliniki należy telefonicznie, lub listownie ustalić termin wizyty.

Wyjazd automatycznie odsunie pokusy wycieczek do miasteczka w gwarnym, wesołym domu wuja Eustachego, gdzie zawsze pełno było panien i młodych mężatek, na pewno przyjemniej spędzi czas, niż w tej obrzydliwej okolicy, w tym niewyszlamowanym stawie, drobnych, brudnych i przyziemnych spraw.

Tak myślał aż do chwili, gdy przed oknami wagonu zaczęły się przesuwać uciekające budynki stacyjne.

Gdy jednak koła pociągu wpadły w monotony, rytmiczny stukot, myśli zmąciły się, zawirowały i nagle pobiegły w innym, w zupełnie przeciwnym kierunku.

Ale to już jest dalsza historia.

Rozdział X

Spokojnie płynęło życie w młynie starego Prokopa Szapiela, zwanego Prokopem Mielnikiem. Pogodne, błękitne niebo odbijało się w gładkiej powierzchni cichych stawów, miodnym zapachem pachniały lipy, dobra woda, żywicielka, lśniąca wstęgą spływała na wielkie koło młyńskie, niby niekończąca się wstęga lustrzana, roztrząskując się na skrzydełkach w zielonawą, przezroczystą kawałki, coraz drobniejsze, coraz bielsze, aż wytłaczające się dołem skłębianą pianą w bryzgach i bulgocie.

Na dole był bulgot, na górze mruczały jednostajnie zadowolone i syte przeżuwane chlebem żarna, a korytami sypała się pulchna drogocenna mąka. Tylko worki podstawiły pod ten chlebny strumień.

Jako na późnym przednówku, młyn niewiele już miał roboty. Około trzeciej po południu parobek Witalis przestawiał zaporę i koło uwolnione spod ciężaru wody z rozpędu obróciło się jeszcze raz i drugi, zaskrzypiały dębinowe osie, zgrzytnęło w żelaznych try-

bach, warknęły żarna i zaległa cisza. Tylko pył mączny bezgłośnie opadał od dachu i półstrysza na ziemię, na rozstawione worki, na wagi osiadał warstwą, która od rana na pół placu nieraz grubości wyrastała.

Inni, niesumienni młynarze i tę mąkę sprzedawali ludziom, stary Prokop jednak kazał zmiatać na zaprawę dla bydła i innej żywyoty, toteż jego krowy, koń a tak samo świnię, kaczki, gęsi i kury matki Agaty — chodziły spasio, jakby na pańskim hodowane.

Od trzeciej we młynie nie było już nic do roboty i o tej to godzinie znachor Antoni Kosiba zwykle wybierał się do miasteczka. Otrząpywał się z mąki, naciągał czystą koszulę, ręce i twarz opłukiwał przy karczku, nad stawem, gdzie był najwygodniejszy przystęp do wody, i szedł do Radoliszek.

Chorych latem było niewiele, a i to głównie wieczorem, po zachodzie słońca, kiedy to, jak wiadomo, ludzie są wolniejsi.

W ostatnich czasach wszyscy domownicy, a już szczególnie kobiety zauważyły w zachowaniu się znachora duże zmiany. Zaczął o siebie jakby więcej dbać, buty czyścił szuwaksem do glansu, kupił dwie kolorowe bluzy, przyszywał brodę i włosy, które dawniej leżały mu aż na ramionach, upodabniając się do popa.

Zonia co do przyczyn tego elegantowania się nie miała żadnych złudzeń. Niezawodny w takich sprawach instynkt kobiecie podpowiedział jej dawno, że obojętny dotychczas na niewieście wdzięki Antoni Kosiba wypatrzył sobie musiał w miasteczku jakąś babę. Początkowo podejrzenia skierowane na osobę Szkopkowej, właścicielki sklepu, po krótkim wywiadzie okazały się nietrafne. Antoni odwiedził wprawdzie jej sklep, ale widywał tam tylko młodziutką panienkę, która u Szkopkowej była w zajęciu.

Ob. L. S. z Tczewa — Należy wnieść pozew o rozwód do Sądu Powiatowego ostatniego wspólnego zamieszkania małżonków. W pozwie należy podać te wszystkie okoliczności, które podaje Pani w liście do nas. Trzeba jednak podać świadków, którzy przed Sądem potwierdzą te okoliczności. Mogą to być świadkowie nawet z najbliższej rodziny lub ci, którym Pani żaliła się na postępowanie męża. Do pozwu należy załączyć akt ślubu i zaświadczenie o zarobkach swoich w miejscu zatrudnienia.

Na podstawie opisanych nam okoliczności wyrażamy opinię, że uzyska Pani rozwód. Nadmieniamy jednak, że sąd nie orzeka w sprawie mieszkania stron. Oznacza to, że jeśli mąż nie wyprowadzi się z domu dobrowolnie, lub też Pani nie zmieni sobie mieszkania mimo rozvodu nadal będziecie mieszkać we wspólnym mieszkaniu.

P.S. Wrocław — Prawa majątkowe członków spółdzielni budowlano-mieszkaniowej (własnościowej) są prawami zbywalnymi. Jednakże spółdzielcze prawo do lokalu może przejść tylko na osobę, która uzyskała członkostwo w spółdzielni. Zbycie następuje w drodze umowy zawartej w formie pisemnej. Uprawnienie do zbycia spółdzielczego prawa do lokalu jest ograniczone tym, że prawo to może być przeniesione tylko na osobę, która uzyskała członkostwo w spółdzielni. Oznacza to, że członek chcąc zbyć swe prawo może zawrzeć umowę tylko z taką osobą, która została przyjęta na członka. Jeśli zarząd spółdzielni odmawia przyjęcia na członka osoby, na której rzecz ma nastąpić zbycie prawa do lokalu, osoba ta nie ma prawa zaskarżenia takiej odmowy do Sądu. Może natomiast odwołać się do Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni.

W razie zbycia spółdzielczego prawa do lokalu przed wpłatą całego wkładu budowlanego wszystkie raty należne z tytułu wkładu stają się natychmiast wypłacalne. Postanowienie to nie obowiązuje jednak, gdy spółdzielcze prawo do lokalu przechodzi na spadkobierców lub też w drodze darowizny na członków rodziny.

W.Z. Rzeszów — obrońcą w procesie karnym może być jedynie adwokat. obrońcę ustanawia oskarżony. Do czasu ustanowienia obrońcy przez oskarżonego pozbawionego wolności obrońcą może ustanowić osoba najbliższa dla oskarżonego. Upoważnienie do obrony może być udzielone na piśmie albo przez oświadczenie do protokołu organu prowadzącego postępowanie karne. Oskarżony może mieć jednocześnie nie więcej niż trzech obrońców. Oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru, może żądać, aby mu wyznaczono obrońcę z urzędu, jeżeli wykaże, że nie jest w stanie bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny ponieść kosztów obrony. W tym przypadku prezes sądu wyznacza obrońcę z urzędu lub zespół adwokacki, którego kierownik deleguje obrońcę. Wyznaczenie obrońcy z urzędu nakłada na obrońcę obowiązek podejmowania czynności procesowych aż do prawomocnego zakończenia postępowania.

Widywała ją Zonia nieraz i aż ją brał i gniew, gdy myślała o tych zalotach:

— Ech ty, stary — mówiła przyglądając się koszerującemu się znachorowi. — Czego się tobie zachciało? Gdzie ona dla ciebie?... Ty się w głowę stuknij! Ot, co! Do jakiej roboty ona tobie się nada? Chodzisz do niej i chodzisz, a co wychodzisz? Tobie baba zdrowa potrzebna, robotna, nie taka białorączka.

— Akuratnie taka, jak ty — podśmiewała się Olga.

— A choćby! A choćby! — wojowniczo brała się pod boki Zonia — Chytrzyć nie

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ



będę. Czym ja gorsza od tamtej?... Że nie taka młoda?... A to jeszcze miasteczkowa! Z fanaberiami. Kapeluszkowa. Grzech na duszę weźmiesz!

— Zamknij, ty, głupia! — odzywał się wreszcie znicierniłowiony znachor.

I odchodził mrucząc:

— Co takiej durnej po głowie może chodzić!...

W samej rzeczy gadaninę Zoni uważał za przelewanie z pustego w próżne. Ani mu śniło się brać żonę. Do kobiet czuł niechęć,

Rozmowy z czytelnikami

Hieronim Dobrowolski — Gdańsk

„Mimo, że jestem wyznawcą rzymskokatolickim — pisze — czytam pisma różnych wyznań, w tym „Rodzinę” jako organ jednej z grup „Braci odłączonych” społeczności chrześcijańskiej. Podobają mi się w sposób szczególny publikacje dotyczące ekumenizmu. Chodzi przecież, „aby wszyscy byli jedno”. W Nr 8 „Rodziny” redakcja zamieściła fotoreportaż z modłów o zjednoczenie Kościołów w murach katedry Kościoła Polskokatolickiego w Warszawie... Tymczasem w rubryce „Rozmowy z Czytelnikami” Ks. E. B. w odpowiedzi korespondentowi z Wrocławia napisał: „Ludzie nie cierpią uniformizmu zbyt daleko posuniętego, dlatego — naszym zdaniem — widoki zjednoczenia Kościoła są nikłe, gdyż sprzeciwiają się naturze umysłu ludzkiego, który nieustannie poszukuje Prawdy, a tymczasem pełnią Prawdy jest dla nas tajemnicą. Proszę więc nie gniewać się na Andwentystów polskich za ich propagandę. Im się wydaje, że to oni doszli do prawdy, a nam się wydaje, że my ją posiadamy. Słodkie złudzenie”.

Czyż takie stawianie sprawy na str. 15-tej nie jest zaprzeczeniem tego co wynika z ducha str. 6-tej? Po co modlitwy o zjednoczenie chrześcijan, jeśli się zakłada podział i rozpad chrześcijaństwa? A może pragmatyczniej rzecz ujmując tak jest wygodniej dla hierarchii Kościoła Polskokatolickiego? A gdzie, proszę księdzka, łaska Boża, jej cudotwórcze, zbawcze działanie?”

Przytoczyliśmy dłuższy frag-

ment listu Pana Hieronima Dobrowolskiego, gdyż, podobnych listów atakujących wypowiedź „Rodziny” na temat ekumenizmu otrzymaliśmy więcej. Stąd odpowiedź dana Panu Hieronimowi będzie zarazem odpowiedzią dla innych. Ułatwieniem odpowiedzi będzie fakt, że osobiście prowadzę rubrykę „Rozmowy z Czytelnikami”. Otóż pragnę najpierw stwierdzić, że poglądy wyrażone w rozmowach, nie zawsze reprezentują stanowisko Kościoła lub nawet stanowisko redakcji. Czasem — jak w omawianym przypadku — są moimi osobistymi poglądami.

Sprzeczność między relacją o modłach w katedrze a wypowiedzią w „rozmowach” zauważona przez naszego korespondenta, jest wytknięta słusznie. O ile zaś chodzi o sprawę łaski Bożej, pod której wpływem może nastąpić zjednoczenie chrześcijan, to całkowicie zgadzam się z Panem Hieronimem. U Pana Boga nie ma nic nieprawdopodobnego i jeśli taka będzie wola Boża to dojdzie do zjednoczenia chrześcijaństwa. Jednakże przyznać musimy, w oparciu o doświadczenie, że w sprawach religijnych nigdy dotąd nie było jedności wśród ludzi. Nie było tej jedności również w chrześcijaństwie od samych początków jego istnienia. Należy zapytać: dlaczego? W moim przekonaniu po prostu dlatego, że prawdy wiary nie są nam dane tak, aby całkowicie zniewoliły człowieka do ich przyjęcia. I jest to dobre, gdyż nie zamyka się drogi badań, rozmyślań, poszukiwań itp. Pan Bóg nie odsonił nam wszystkich tajemnic, ani tych do-

tyczących wiary ani tych dotyczących świata. Musimy więc nieustannie kroczyć naprzód i podejmować coraz to nowe wysiłki badawcze. Dlatego podtrzymuję w dalszym ciągu swe przekonanie, że pełnej prawdy religijnej nie ma żaden Kościół i nigdy jej mieć nie będzie.

Pozdrawiamy

J. M. — Łódź

Pisze: „Jestem do głębi wzruszona, rzeczowym i śmiałym nawiązaniem do sprawy Mariawityzmu w odpowiedzi na list Pana Kazimierza z Gdańska. ...Czytelnicy nie muszą wierzyć w posłannictwo wielkich reformatorów życia duchowego w osobach Marii Franciszki Kozłowskiej i arcyb. Michała Kowalskiego, męczennika Dachau, ale powinni wiedzieć, że jest to Dzieło Wielkiego Miłosierdzia dane z Objawienia Bożego przez ręce Marii Franciszki jako ostatni ratunek dla ginącego w grzechach świata. ...Matka Maria Franciszka najlepiej wypełniła wolę Bożą i dlatego jest Małżonką Chrystusową. Każdy wiek miał swoich proroków, dlategoż by nasz wiek miałby być pozbawiony wielkich duchów proroczych?... Do tych wielkich duchów należy też biskup Franciszek Hodur, który odważnie podjął walkę o chwałę Bożą z hierarchią rzymskokatolicką i przy pomocy Bożej prowadził swe owoce do źródeł Żywota”.

Serdecznie jesteśmy wdzięczni Pani za tak miłe słowa o biskupie Franciszku Hodurze. Jednakże będziemy musieli zasmucić Panią nieco odmiennym poglądem o Dziele Wielkiego Miłosierdzia,

które ma być — jak Pani pisze — ostatnim ratunkiem dla ginącego w grzechach świata. Czy nie jest to lekka przesada? Zawsze jesteśmy skłonni uważać to co lubimy, to co jest nasze, za najlepsze. Uczucie przekreśla obiektywny sąd. Świat grzeszny istnieje już miliony lat i Bóg sam raczy wiedzieć, ile milionów lat nadal będzie istniał. Różne wyznania niejednokrotnie wyznaczały dla świata daty jego zguby, ale żadne z tych prorocत्व nigdy się nie spełniło. Jeśli Dzieło Miłosierdzia znane zaledwie garstce ludzi, ma być ostatnim ratunkiem dla ginącego świata, to Pan Bóg jest niesprawiedliwy i niemilosierny, gdyż nie dał możliwości wszystkim ludziom poznania tego jedynego środka, który może ich uchronić od zagłady. A tak przecież myśleć o Bogu nie można.

Wierzymy szczerze w to, co mówią i piszą kapłani i ludzie świeccy o Marii Franciszce Kozłowskiej, że była ona osobą głęboko wierzącą, dobrą, świętobliwą; że posiadała większe charyzmaty aniżeli inni ludzie. Jednakże po wiedzenie: „Maria Franciszka najlepiej wypełniła wolę Bożą”, uważamy także za przesadę. A skąd my możemy wiedzieć, kto najlepiej wypełnił wolę Bożą? O tym wie tylko Bóg. Wyznawcy rzymskokatolicki mogą powiedzieć, że na przykład św. Franciszek najlepiej wypełnił wolę Bożą, albo bł. Maksymilian Kolbe. Nasi wyznawcy mogą tak twierdzić o biskupie Franciszku Hodurze, a wyznawcy innych Kościołów o własnych wybitnych jednostkach. Wydaje się, że należy być bardziej skromnym i bardziej ostrożnym w wydawaniu sądów, dotyczących spraw, które są zakryte przed nami.

Pozdrawiamy

Ks. E. B.

nad której źródłem nie zastanawiał się, bał się i trochę nimi gardził. Jeżeli zaś chodziło o Marysię z Radoliszek, to była całkiem inna sprawa. Marysia była inna od wszystkich. Do tego stopnia inna, że wydawało mu się niedorzecznością porównywanie jej z kobietami w ogóle. Sam pomyślał Zoni o jego małżeństwie z Marysią był tak dumny, że i myśleć o nim nie warto było. Jeżeli zaś myślał, to tylko dlatego, żeby dojść, skąd w jej ciasnej głowie coś podobnego zjawić się mogło.

Ze bywał w sklepie?... Ano, bywał i cóż z tego? Ze czasem jakiś gościniec Marysi zaniósł?... A cóż to, czy mu nie wolno?... Ze

gaszona, gdy zaś przyszedł we czwartek, od razu zauważył, że płakała.

— Cóż, moja panienczko — zapytał. — Znowu źli ludzie żyć nie dają?

Potrząsnęła głową:

— Nie, stryjciu Antoni! Nie to! Tylko przez tę całą awanturę nieszczęście się stało.

— Komu? — zaniepokoił się.

— A Wojdylle, rymarzowi.

— Jakież to nieszczęście?

— Widocznie młody pan Czyński dowiedział się od kogoś, że ten eks-kleryk mnie obraził i o tej bójce. Dość, że jak wczoraj rymarz posłał furmankę do Ludwikowa z go-

lubił z nią gawędzić?... A no pewnie, że wolał z nią, jak z kim innym, ale nie żeby zaraz pleść głupstwa... Biedactwo, dziewczyna, dziecko prawie i samotna, sierota. Czyż jest coś złego serce takiej okazać?... Tym bardziej, że serce szczerze, bez żadnego interesu, bez rachunku. Zresztą czuła, że i ona przywiązała się do niego, że też go polubiła serdecznie. Gdyby inaczej było, nie witałaby go zawsze z taką radością, nie zatrzymywałaby go w sklepie jak najdłużej, nie zwierzałaby się ze swoich smutków i zmartwień.

A w ostatnich dniach nie brakowało ich Marvsi. Już do doniedziałka była jakby przy-

tową robotą, to nowej już mu nie dali. Staroego Mosterdzieja nie było przedtem w miasteczku. Do Wilna jeździł i ledwie wczoraj wrócił. To kiedy furmanka przyjechała, pyta się:

— A gdzie robota?

A furman mu odpowiada:

— Ludwikowska pani kazała powiedzieć, że roboty dla nas nie będzie.

— Dlaczego nie będzie? Fabrykę zamykają?

— Fabryki nie zamykają — powiada furman. — Ale, że to pański syn ich panicza obraził, to nie chcą panu roboty dawać.

(42)

c. d. n.



Wydawca: STPK Zakład Wydawniczy „Odrodzenie”, Redakcja Kolegium. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, ul.

Koźła 16/18, telefon: 31-02-12. Warunki prenumeraty: Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz Oddziały i Delegatury „Ruch”. Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 1-6-100024 — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Towarowa 28. Prenumeraty są przyjmowane do 10 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 26 zł, półrocznie — 52 zł, rocznie — 104 zł. Prenumerata za granicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO nr 1-6-100024 (Roczna prenumerata wynosi dla Europy 7,50 dol.; dla St. Zjednoczonych i Kanady 11,70 dol.; dla Australii 7,50 dol. Kraje Afrozjatyckie i zamorskie 7,50 dol.; NRF 33 DM). Nie zamówionych rękopisów, fotografii i ilustracji redakcja nie zwraca.

Skład, łamanie i druk: Zakłady Wklesiodrukowe RSW „Prasa”, Warszawa, ul. Okopowa 58/72. A-74.

**TEKST MSZY ŚWIĘTEJ
NA UROCZYSTOŚĆ
POŚWIĘCENIA
KOŚCIOŁA W ŻARKACH-
MOCZYDLE
w dniu 23 lipca**







POKROPIENIE LUDU

K.: Pokropisz mnie.

L.: Panie hyzopem, a będę oczyszczony: obmyjesz mnie, a nad śnieg będę wybielony.

P s Zmiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Pokropisz mnie Panie hyzopem, a będę oczyszczony: obmyjesz mnie, a nad śnieg będę wybielony.

K.: Okaż nam Panie miłosierdzie Twoje.

L.: I daj nam zbawienie Twoje.

K.: Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

L.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

K.: Pan z Wami.

L.: I z duchem twoim.

K.: Módlmy się. Wszechmocny, wieczny Boże, racz zesłać świętego anioła Twego z niebios, aby strzegł, osłaniał i bronił wszystkich zgromadzonych w tym przybytku. Niech ta święta ofiara, której będziemy świadkami i uczestnikami, u-mocni w nas wiarę w obecność między nami Jezusa Chrystusa, który powiedział, że gdzie dwu albo trzech zbierze się w imię Jego, On jest pomiędzy nimi. Niech rozpali w sercu żar świętej miłości i wzmoże gorliwość w spełnianiu obowiązków względem Ciebie, Kościoła Chrystusowego i Ojczyzny naszej. Przez Chrystusa Pana naszego.

L.: Amen.

HYMN WIARY

Do Ciebie przyszli, Boże nasz,
Przed Twe ołtarze, Panie,
Tęsknoty serca nasze znasz,
Więc przyjmij to błaganie:
Podzwignij z nędzy polski lud,
Błogosław mu, błogosław Boże, trud!

Nie prosim Cię o szczęścia zdrój,
Skarbow blaski złociste,
Ale, niech idziem w święty bój,
O Twe Królestwo, Chryste,
I niech się dzwignie polski lud,
Błogosław go, błogosław Boże, trud!

I daj nam wiarę, mocą darz
W walce o Twe sprawy,
Gdy się cofamy, to nas karz,
O Wodzu, Boże prawy,
I pod Swoj sztandar ogarnij lud,
Błogosław mu, błogosław jego trud!

Pod krzyzem Twym gotowi my,
Do wszystkich ofiar, Boże,
Czy wylać krwawy pot, czy łzy,
Czy znosić los w pokorze,
Bo wiemy, żeśmy Boży lud,
Więc zbawisz nas, błogosław, Ojczy, trud!

MSZA ŚWIĘTA

MODLITWY U STOPNI OLTARZA

K.: W imię Ojca + i Syna i Ducha Świętego.
L.: Amen.

K.: Przystąpię do ołtarza Bożego.

L.: Do Boga, który uwesela duszę moją.

K.: Wspomożenie nasze † w imieniu Pana.

L.: Który stworzył niebo i ziemię.

(Celebrans zwraca się do zgromadzonych i mówi:)

K.: Drodzy Bracia i Siostry! Wyznajmy teraz Bogu grzechy nasze, abyśmy mogli godnie uczestniczyć w tej świętej ofierze.

K. i L.: Spowiadam się Panu Bogu Wszechmogącemu w Trojcy Świętej Jedynemu, wobec Najświętszej Maryi Panny, Wszystkich Świętych i was, Bracia i Siostry, że zgrzeszyłem myślą, mową i uczynkiem: moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina. Przeto błagam Najświętszą Maryję Pannę, Wszystkich Świętych i was, Bracia i Siostry, o modlitwę za mną do Pana Boga naszego.

K.: Niech Bóg Wszechmogący zmiłuje się nad nami, a odpuszczy nam grzechy, doprowadzi do żywota wiecznego.

L.: Amen.

K.: Przebaczenia † darowania i odpuszczenia grzechów naszych niech nam udzieli Wszechmogący i Miłosierny Pan.

L.: Amen.

K.: Boże, Ty znowu ożywisz nas.

L.: Wtedy lud Twój będzie się weselił w Tobie.

K.: Okaż nam Panie, miłosierdzie Swoje.

L.: I daj nam zbawienie Swoje.

K.: Panie wysłuchaj modlitwy naszej.

L.: A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

K.: Pan z wami.

L.: I z duchem twoim.

K.: Módlmy się. Oddal od nas nieprawości nasze, prosimy Cię, Panie, abysmy z czystym sercem wchodzili do Przybytku Świętego Świętych. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Prosimy Cię, Panie, abys nam dał moc naśladowania świętych i abysmy przez to dostąpili zbawienia wiecznego. Amen.

WSTĘP

K.: Bojaźnią świętą przejmuję to miejsce. Wszak tu jest dom Boży i brama niebios, a jego nazwa Mieszkanie Boga.

Ps. Jakże miłe są przybytki Twoje, Panie Zastępów! Wzdycha i tęskni ma dusza do przedśionków Pańskich, Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen. Bojaźnią świętą...

PANIE, ZMIŁUJ SIĘ

K.: Panie, zmiłuj się.

L.: Panie zmiłuj się.

K.: Panie, zmiłuj się.

L.: Chryste, zmiłuj się.

K.: Chryste, zmiłuj się.

L.: Chryste, zmiłuj się.

K.: Panie, zmiłuj się.

L.: Panie, zmiłuj się.

K.: Panie, zmiłuj się.

CHWAŁA

K.: Chwała na wysokości Bogu.

L.: A na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

Chwalimy Cię — błogosławimy Cię — uwielbiamy Cię — wysławiamy Cię. — Dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja, — Panie Boże, Królu Niebios, — Boże, Ojciec Wszemogący, — Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste. — Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca. — Który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami. — Który gładzisz grzechy świata, przyjmij błaganie nasze. — Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. — Albowiem Tyś sam Święty. — Tyś Pan jedyny. — Tyś sam Najwyższy, Jezu Chryste. — Razem z Duchem

Świętym † w chwale Boga Ojca. Amen.

K.: Pan z wami.

L.: I z duchem twoim.

MODLITWY

K.: Módlmy się:

Wszechmogący, Wieczny Boże, który dla chwały Imienia Swego i dla pożytku dusz polskiego ludu ten kościół nam wznieść pozwoliłeś, wysłuchaj pokornej modlitwy naszej, którą dziś w duchu radości i wdzięczności zanosimy przed tron Twej łaskawości i spraw, abyśmy, służąc Ci zarliwie, wytrwale i wiernie, spełnili nasze zadania tak, jak to jest Twoją wolą. Przez Pana naszego...

L.: Amen.

K.: Módlmy się:

Wszechmogący, niezbadany w Swych wyrokach Boże, który dla szerzenia Prawd Swoich powołałeś do bytu wśród ludu polskiego Kościół nasz Święty, spraw o to prosimy Cię, aby wyznawcy jego, duchowni i świeccy, gorzeli niezłomną wiarą, odznaczali się ofiarnością dla spraw swego Kościoła, a pracując w myśl jego zasad, utwierdzali siebie samych i innych pod Twój sztandar

ściągali. Przez Pana naszego...

L.: Amen.

LEKCJA

(Po modlitwie celebrans lub lektor odwraca się do ludu i mówi:)

K.: Lekcja na niedzielę (święto)... z listu (księgi)... Lekcja z księgi Objawienia św. Jana, rozdział 21, 2—5. We dni one: Ujrzałem święte miasto, Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba od Boga, gotowe jak oblubienica strojna dla męża swego. I usłyszałem z tronu głos donośny, mówiący: Oto przybytek Boga z ludźmi i zamieszka z nimi. Oni będą ludem Jego, a sam Bóg z nimi będzie ich Bogiem. I otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich, a śmierci już nie będzie, ani smutku, ani wołania, ani bólu już nie będzie, bo dawne rzeczy przeminęły. I rzekł Ten, który siedział na tronie: Oto wszystko nowym czynię.

K.: Na tych słowach kończy się Lekcja przeznaczona na niedzielę dzisiejszą (święto).

L.: Bogu dzięki.

GRADUAL

K.: Miejsce to od Boga uczynione. To dom Jego. Niech wysłucha modlitwy ludu i ulituje się nad nim.

Alleluja, Alleluja! Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w Imię moje, tam jestem w pośrodku ich.

Alleluja!

MODLITWA PRZED EWANGELIĄ

K.: Oczyść serce i wargi moje, Wszchemogący Boże, któryś wargi Izajasza Proroka oczyścił węglem rozżarzonem. Tak i mnie w łaskawym miłosierdziu Swoim racz oczyścić, abym świętą Ewangelię Twoją godnie mógł głosić. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Racz, Panie, pobłogosławić. Pan niech będzie w sercu i na ustach moich, bym godnie i umiejętnie głosił Jego Ewangelię.

EWANGELIA

K.: Pan z wami.

L.: I z duchem twoim.

K.: Wyjątek Ewangelii świętej według świętego...

L.: Chwała Tobie, Panie.

K.: Onego czasu: Jezus przechodził przez Jericho. I oto mąż imieniem Zacheusz, który był zwierzchnikiem celników i bogaczem, usiłował zobaczyć Jezusa, kim by On był, a nie mógł z powodu rzeszy: był bowiem małego wzrostu. I pobiegł naprzód, wspiał się na drzewo sykomory, aby Go ujrzeć, bo tamtędy miał przechodzić. A gdy Jezus przybył na miejsce i spojrział wzwyż ujrzał go i rzekł do niego: Zacheuszu, zejdź zaraz, dziś bowiem muszę stanąć w domu twoim. I zeszedł śpiesznie, a przyjął Go z radością. A wszyscy widząc to, szemrali mówiąc, że zatrzymał się u człowieka grzesznego. Zacheusz wszakże stanąwszy, rzekł do Pana: Panie, oto połowę dóbr moich rozdaję ubogim, a jeśli kogo skrzywdziłem, zwracam w dwójnasób. Rzekł mu Jezus: Dzisiaj domowi temu stało się zbawienie, gdyż i on jest synem Abrahama. Syn Człowieczy bowiem przyszedł szukać i zbawić, co było zgineło (Łk. 19, 1—10)

L.: Chwała Tobie, Chryste.

HYMN PRZED KAZANIEM

Duchu Święty, przyjdź, prosimy,
Twojej łaski nam trzeba.

Niech w nauce postąpimy
Objawionej nam z nieba.

Niech ją przyjmiem z łatwością,
Utrzymamy z radością,
A jej światłem oświeceni,
W dobrem będziemy utwierdzeni.

KAZANIE WIERZĘ

K.: Wierzę w jednego Boga.

L.: Ojca Wszchemogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, — Wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych. — I w jednego Pana Jezusa Chrystusa — Syna Bożego Jednorodzonego, — który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami, — Bóg z Boga, — Światłość z Światłości. — Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego. — Zrodzony, nie zaś stworzony, — współistotny Ojcu: — przez Niego wszystko się stało. — On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z niebios. — I przyjął ciało za sprawą Ducha Świętego z Maryi Dziewicy — I stał się człowiekiem. — Ukrzyżowany też za nas: — pod Ponckim Pilatem umęczony został i pogrzebany. — I zmartwychwstał trzeciego dnia według Pisma.

— Wstąpił do nieba: — siedzi po prawicy Ojca., — I znowu przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, — w królowaniu Jego nie będzie końca. — Wierzę w Ducha Świętego, Panna i ożywiciela, — który od Ojca pochodzi, — który z Ojcem i Synem jedno uwielbienie i chwałę odbiera, — który mówił przez proroków. — Wierzę w Jeden, Święty, Katolicki i Apostolski Kościół. — Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. — Oczekuję wskrzeszenia zmarłych † i życia wiecznego. Amen.

OFIAROWANIE

K.: Pan z wami.

L.: I z duchem twoim.

K.: Módlmy się: Panie Boże, w prostocie serca przyniosłam Ci wszystko i lud Twój z radością powitałem. Boże, polskiego ludu niech się święci wola Twoja.

OFIAROWANIE CHLEBA

K.: Przyjmij, Święty Ojcze, Wszechmogący wieczny Boże, tę niepokalaną hostię, którą ja, niegodny sługa Twój, ofiaruję Tobie, mojemu

Bogu żywemu i prawdziwemu, za niezliczone grzechy, uchybienia i niedbalstwa moje, a także za wszystkich tu obecnych i za wszystkich wiernych chrześcijan żywych i umarłych, aby mnie i im posłużyła do zbawienia na życie wieczne. Amen.

Boże + któryś godność natury ludzkiej przedziwnie utworzył, a jeszcze dawniej naprawił, daj nam przez tajemnicę tej wody i wina uczestniczyć w Bóstwie Tego, który raczył stać się uczestnikiem naszego człowieczeństwa, Syn Twój, Pan nasz, Jezus Chrystus: Który z Tobą żyje i króluje w jedności z Duchem Świętym Bóg, po wszystkie wieki wieków. Amen.

OFIAROWANIE WINA

K.: Ofiarujemy Tobie, Panie, kielich zbawienia, prosząc Twej łaskowości, aby wznosił się przed oblicze Boskiego Majestatu Twego jako miła wonność za nasze i całego świata zbawienie. Amen.

Przyjmij nas, Panie, chylących się w skrusze i pokorze i spraw, aby ofiara nasza, którą spełnić mamy w obecności Twojej, podobała się Tobie, Panie Boże.

Przybądź, Sprawco świętości, Wszechmogący,
Wieczny Boże, i pobłogosław + tę ofiarę, przy-
gotowaną na chwałę świętego Imienia Twoje-
go.

UMYCIE RĄK

K.: Ps. Umywam w niewinności ręce swe
i Obchodzę ołtarz Twój, o Panie,
Ażeby godnie Twoją chwałę śpiewać
I chwalić wszystkie Twe dzieła przedziwne.
Kocham, o Panie, Przybytek Twój,
To miejsce, w którym mieszka Twoja chwała,
Nie trać mej duszy razem z grzesznikami
I z ludźmi krew przelewającymi.
Ich ręce są zbrodnią splamione,
A ich prawica z wyzysku bogata.
A ja w niewinności drogą swą chodzę,
Więc wybaw mnie i miej litość nade mną.
Na ziemi równej stoi noga moja,
Wspólnie z chórami słać Cię będę, o Panie.
Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu,
Jak było na początku, teraz i zawsze,
I na wieki wieków. Amen.

MODLITWA O PRZYJĘCIE OFIARY

K.: Przyjmij, Trójco Święta, tę ofiarę, którą Tobie składamy na pamiątkę Męki, Zmartwychwstania, Wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa Pana naszego oraz na cześć błogosławionej Maryi zawsze Dziewicy, błogosławionego Jana Chrzciciela, świętych Apostołów Piotra i Pawła i Wszystkich Świętych; niech ofiara ła będzie im na chwałę, a nam na zbawienie; niech też raczą za nami orędownać ci, których pamięć czcimy na ziemi. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

WEZWANIE DO MODLITWY

K.: Módlcie się, Bracia i Siostry, żeby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec Wszechmogący.

L.: Przyjmij, Panie, ofiarę z rąk jego na cześć i chwałę Twojego imienia oraz na pożytek nasz i całego świętego Kościoła Twojego.

K.: Amen.

MODLITWA CICHA

K.: Skłoń ucho Tve, Panie, ku naszym prośbom, a jeżeli zgodne są z wolą Twoją, racz miłości-

wie je wysłuchać. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

Z tej świętej ofiary niech spłynie na nas łaska umiłowania Ciebie, najlepszy Ojczy, i Kościoła naszego, który jest Twoim Kościołem, i przezeń my w Tobie chcemy trwać, a Ty w nas trwaj, abyśmy jedno z Tobą być mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego.

PREFACJA

K.: Po wszystkie wieki wieków.

L.: Amen.

K.: Pan z wami:

L.: I z duchem twoim.

K.: W górę serca.

L.: Mamy wzniesione ręce do Pana.

K.: Dzięki składajmy Panu Bogu naszemu.

L.: Godną i sprawiedliwą jest rzecz.

K.: Prawdziwie godną, sprawiedliwą, słuszną i zbawienną jest rzeczą, abyśmy Tobie zawsze i wszędzie dzięki składali, Panie Święty, Ojczy Wszechmogący, Wieczny Boże. Ty z Jednoro-

dzonym Synem Twoim i Duchem Świętym, jed-
nym jesteś Bogiem, jednym jesteś Panem, nie
jednością jedynej osoby. Lecz w trzech Oso-
bach jednej Istoty. Albowiem w co o Twojej
chwale z objawienia Twego wierzymy, to też
i o Synu Twoim, to i o Duchu Świętym, bez
jakiegokolwiek różnicy utrzymujemy. A tak wy-
znając prawdziwe i wiekuiste Bóstwo, wielbimy
odrębność Osób, jedność Istoty i równość Ma-
jestatu. Ciebie, w Trójcy jedyny Boże, wychwa-
lają Aniołowie, Cherubini i Serafini. Pozwól i
nam złączyć nasze głosy z nimi i powtarzać bez-
ustannie:

K. i L.: Święty, Święty, Święty Pan Bóg za-
stępów. Pełne są niebiosa i ziemia chwały Two-
jej. Hosanna na wysokości. Błogosławiony, +
który idzie w Imię Pańskie. Hosanna na wyso-
kości.

KANON

Ciebie więc, najłaskawszy Ojcze, przez Jezu-
sa Chrystusa Syna Twego, Pana naszego, po-
kornie prosimy i błagamy, ażebyś przyjął i po-
błogosławił te + dary, te + daniny, te +
święte i niepokalane ofiary, które składamy To-
bie przede wszystkim za Kościół Twój święty

katolicki, abyś go raczył darzyć pokojem, strzec, jednoczyć i rządzić nim na całym okręgu ziemi, razem z Biskupem Naczelnym..., Biskupem Ordynariuszem..., wszystkimi Biskupami, Kapłanami oraz wszystkimi prawowiernymi katolickiej i apostołskiej wiary wyznawcami.

Pomnij, Panie, na sługi i służebnice Twoje... i na wszystkich tu obecnych, których wiara i pobożność dobrze są tobie znane. Za nich składamy Tobie i oni sami Ci składają tę ofiarę uwielbienia: za siebie i za wszystkich swoich, za odkupienie swoich dusz, w nadziei zbawienia i ocalenia — oddając należne dary Tobie, wiecznemu Bogu, żywemu i prawdziwemu.

Łącząc się i ze czią wspominając chwalebną zawsze Dziewicę Maryję, Rodzicielkę Boga i Pana naszego Jezusa Chrystusa, a także błogosławionych Apostołów i Męczenników Twoich: Piotra i Pawła, Andrzeja, Jakuba, Jana, Tomasza, Jakuba, Filipa Bartłomieja, Mateusza, Szymona i Tadeusza oraz wszystkich świętych Twoich, a zwłaszcza świętych i męczenników narodu polskiego, prosimy Cię, racz dla ich zasług i modlitw wspierać nas troskliwą pomocą w każdej potrzebie. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

Tę więc ofiarę od nas, sług Twoich, i od całej społeczności Twojej, prosimy Cię, Panie, racz przyjąć łaskawie, dni życia naszego w pokoju swym ustalić, od wiecznego potępienia nas wybawić i zaliczyć nas w poczet Twoich wybranych. Przez Chrystusa Pana naszego.

Ofiarę tę, racz prosimy Cię, Boże, pobłogosławić +, przyjąć +, potwierdzić +, uznać za słuszną i sobie miłą, tak aby stała się dla nas Ciałem + i Krwią + Najmilszego Syna Twojego, Pana naszego Jezusa Chrystusa.

On to w przeddzień męki Swojej wziął chleb w święte i czcigodne ręce Swoje, a wzniosłszy oczy ku niebu do Ciebie, Boga, Ojca Wszechmogącego, Tobie dzięki czyniąc błogosławił +, łamał i podawał uczniom Swoim, mówiąc: bierzcie iżywajcie:

TO JEST CIAŁO MOJE

Podobnie, gdy było po wieczerzy, biorąc i ten przesławny kielich w święte i czcigodne ręce Swoje, znowu Tobie dzięki czyniąc, błogosławił + i podał uczniom Swoim mówiąc: Pijcie z niego wszyscy:

**TO JEST BOWIEM KREW MOJA NOWEGO
PRZYMIERZA,
KTÓRA ZA WAS I ZA WIELU BĘDZIE
WYLANA
NA ODPUSZCZENIE GRZECHÓW**

To ile razy czynić będziecie na moją pamiątkę
czyńcie.

Przeto i my służy Twój, Panie, i lud Twój
wierny wspominając błogosławioną Mękę tegoż
Chrystusa, Syna Twego, Pana naszego, jak rów-
nież Zmartwychwstanie i chwalebne Jego Wnie-
bowstąpienie, składamy przedostojnemu Maje-
statowi Twemu z darów i dobrodziejstw Two-
ich ofiarę + czystą, ofiarę świętą +, ofiarę +
niepokalaną, Chleb + święty życia wiecznego
i Kielich + wiecznego zbawienia.

Na dary te racz łaskawie i dobrotliwie wej-
rzeć i tak je przyjąć, jak raczyłeś przyjąć da-
ry sprawiedliwego sługi Twego Abła i ofiarę
patriarchy Abrahama oraz tę, którą Tobie zło-
żył kapłan Boga Najwyższego Melchizedech,
ofiarę świętą, hostię niepokalaną.

Pokornie Cię błagamy, Wszechmogący Boże:
rozkaz Aniołowi Twemu, aby zaniósł tę ofiarę na
niebiański ołtarz Twój, przed oblicze Boskiego

majestatu Twego, abyśmy wszyscy, którzy z Twego ołtarza przyjmujemy najświętsze Ciało i Krew + Syna Twego, napełnieni zostali wszelkim błogosławieństwem niebiańskim i łaską. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

Wspomnij też, Panie, na sługi i służebnice Twoje, którzy nas wyprzedzili i ze znamieniem wiary i śpią snem pokoju... Im, o Panie, i wszystkim w Chrystusie spoczywającym użyż prosimy, miejsca ochłody, światłości i pokoju. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

Nam też grzesznym sługom twoim ufność w wielkości miłosierdzia Twego pokładającym, racz dać jakąś część wspólnoty ze Świętymi Twoimi Apostołami i Męczennikami: z Janem, Szczepanem, Maciejem; Barnabą, Ignacym, Felicją, Perpetuą, Agatą, Lucją, Agnieszka, Cecylią, Anastazją oraz wszystkimi Świętymi Twymi. Dołącz nas, prosimy, do ich społeczności, nie tyle ze względu na zasługi nasze, ile darząc nas przebaczeniem. Przez Chrystusa Pana naszego. Przez którego to, Panie, wszystkie te dary ciągle stwarzasz, uświęcasz +, ożywasz +, błogosławisz + i nam rozdajesz.

Przez Niego + i z Nim + i w Nim + odbierasz, Boże Ojczy Wszechmogący, w jedności

z Duchem Świętym +, wszelką cześć i chwałę.

K.: Po wszystkie wieki wieków.

L.: Amen.

K.: Módlmy się: Rozkazami zbawiennymi upomnieni i z Boskiego rozporządzenia pouczeni, ośmielamy się mówić:

K. i Ł.: Ojczy nasz, któryś jest w niebie, — święć się Imię Twoje, — przyjdź królestwo Twoje, — bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi. — Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj — i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. — I nie wódz nas na pokuszenie, — ale nas zbaw ode złego.

K.: Amen.

Wybaw nas, prosimy Cię, Panie, od wszelkich nieszczęść przeszłych, terażniejszych i przyszłych, a za wstawiennictwem błogosławionej i chwalebnej zawsze Dziewicy, Bogarodzicy Maryi i świętego Józefa oraz błogosławionych Apostołów Twoich i wszystkich Świętych, racz łaskawie udzielić nam pokoju za dni naszych, abyśmy wsparci pomocą miłosierdzia Twego od grzechu byli zawsze wolni i od wszelkiego niepokoju bezpieczni. Przez tegoż Pana

naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg.

K.: Po wszystkie wieki wieków.

L.: Amen.

K.: Pokój + Pana + niech będzie zawsze + z wami.

L.: I z duchem twoim.

K.: Połączenie i poświęcenie Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa niech nam, przyjmującym pomoże do żywota wiecznego. Amen.

BARANKU BOŻY

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, obdarz nas pokojem.

MODLITWY PRZED KOMUNIA

Panie Jezu Chryste, któryś rzekł Apostołom Twoim: Pokój zostawiam wam, pokój daję wam, nie patrz na grzechy nasze, ale na wiarę Ko-



ściola Twego; racz go według Twojej woli pokojem darzyć i zjednoczyć. Który żyjesz i królujesz, Bóg, po wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, któryś z woli Ojca, za sprawą Ducha Świętego, przez śmierć Swoją światu przywrócił życie, wybaw nas przez to najświętsze Ciało i Krew Twoją od wszystkich nieprawości naszych i od wszelkiego zła; spraw, abyśmy zawsze pełnili przykazania Twoje i nie pozwól nam nigdy odłączyć się od Ciebie. Który z tymże Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przyjęcie Ciała Twego, Panie Jezu Chryste, które my niegodni odważamy się spożywać, niech nam nie będzie na sąd, ale z dobroci Twej

niech nam posłuży ku obronie i zachowaniu zdrowia duszy i ciała. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

Chleb niebiański wezmę i imienia Pańskiego wzywać będę:

Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł do serca mego, ale rzeknij tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja (trzy razy).

Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa niech strzeże duszy mojej na żywot wieczny. Amen.

Czym odwdzięczę się Panu za wszystko, co dla mnie uczynił? Kielich zbawienia wezmę i imiema Pańskiego wzywać będę: Wielbiąc Pana zawałam do Niego, a od nieprzyjaciół moich będę ocalony.

Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa niech strzeże duszy mojej na żywot wieczny. Amen.

KOMUNIA WIERNYCH

K.: Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata.

L.: Panie, nie jestem godzien... (3 razy).

K.: (udzielając Komunii Św. mówi:) Ciało i Krew Chrystusa.

W.: Amen.

Cośmy ustami przyjęli, daj nam, Panie, czystym pojąć umysłem: a dar ten doczesny niech stanie się dla nas lekarstwem na wieczność.

Ciało Twoje, Panie, które spożyłem, i Krew, którą wypilem, niech pozostanie we mnie na zawsze. Spraw, by zmasa grzechów nie została we mnie, którego zasiliły czyste i święte Sakramenty. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

CZYTANIE KOMUNIJNE

Dom mój, domem modlitwy jest, mówi Pan: przynoscie doń czyste serca, proście z wiarą, a wysłuchani będziecie.

MODLITWY POKOMUNIJNE

K.: Pan z wami.

L.: I z duchem twoim.

K.: Módlmy się: Miłosierny i dobrotliwy Ojcze, który znasz potrzeby każdego narodu, wejrzyj na nas łaskawym okiem, przebacz nasze grze-

chy, prostuj drogi, prowadź nas i kieruj nami
pośród zamętów tego świata i spraw, abysmy
Prawdzie i Sprawiedliwości służąc, światło wie-
kuiste oglądali. Przez Pana naszego...

L.: Amen.

K.: Módlmy się: Panie Jezu Chryste, który przy-
rzekłeś Apostołom, Uczniom i tym wszystkim,
którzy przez nich w Ciebie uwierzą, że zawsze
z nimi przebywać będziesz i dasz im poznać
Twojego Ojca, prosimy Cię, byś dał nam łaskę
wytrwania w naszych dobrych zamiarach, aby-
śmy zjednoczeni z Bogiem -- już za życia za-
znali szczęścia, którym jest pokój duszy. Który
zyjesz i królujesz...

L.: Amen.

K.: Pan z wami.

L.: I z duchem twoim.

K.: Oto, ofiara spełniona.

L.: Bogu niech będą dzięki.

K.: O Przenajświętsza Trójco, niech Ci miłym
będzie hołd służby mojej. Spraw, aby ta ofiara,
którą ja niegodny złożyłem przed obliczem Twe-
go majestatu, Tobie była przyjemna, mnie zaś
i wszystkim, za których ją złożyłem, niech z mi-
łosierdzia Twego wyjedna Twą łaskawą opiekę.
Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

BŁOGOSŁAWIENSTWO

K.: Niech was błogosławi Wszechmogący Bóg,
Ojciec +, Syn i Duch Święty.

L.: Amen.

(Biskup udzielając błogosławieństwa mówi:)

Bp: Niech imię Pańskie będzie błogosławione.

L.: Teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Bp: Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

L.: **Który** stworzył niebo i ziemię.

Bp: Niech was błogosławi wszechmogący Bóg,
Ojciec +, Syn + i Duch + Święty.

L.: Amen.

HYMN KOŚCIOŁA

Tyle lat my Ci, o Panie,
Służbę wierną wypełniali,
Szli ku słońcu w świt, zaranie,
Łancuch niewoli targali.

O bodajem wierni byli,
O bodaj ten sztandar święty
Aż do zgonu naszej chwili
W duszy, sercu był rozpięty.

HYMN NA ZAKOŃCZENIE

Do głębi duszy przejęci, Panie,
Wrócim do domu z wdzięczności łą;
Za słowa święte, chleba łamanie
I tajemnice, co szczęściem tchną.

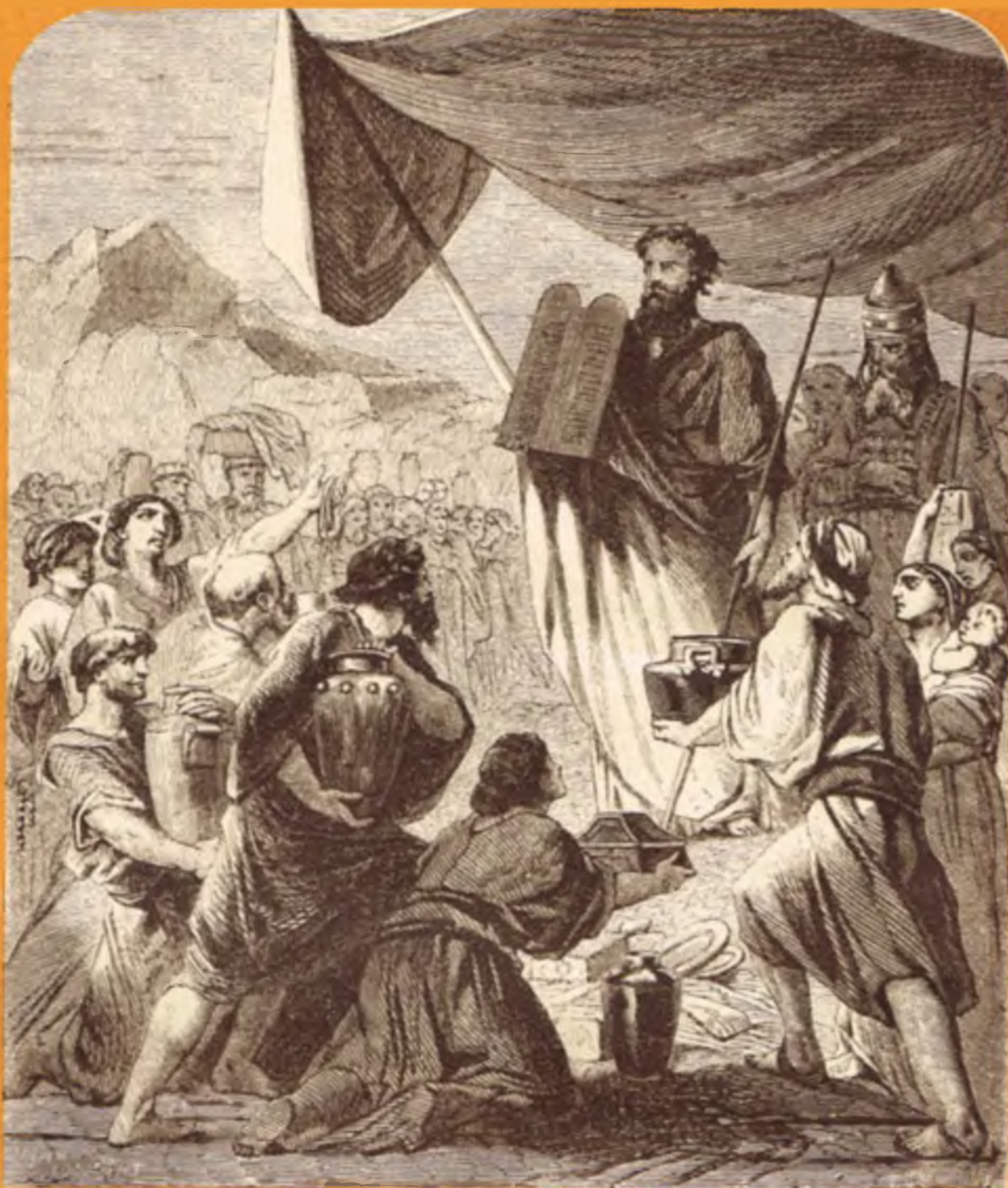
Bo odtąd lepiej pojmiemy, Chryste,
Twoje zamiary i sądy Twe;
I łask Twych zdroje, źródło przeczyste,
Coś zlał dziś, Ojcze, na dzieci Twe.

I choćby burza szalała na świecie,
Choćby i piorun pod stopy bił,
Nas nic nie cofnie, nas nic nie zgniecie,
Bodajś Ty z nami, Ojcze nasz, był.

I światło Twoje zabłysło znowu
Pośród ciemności w zwątpienia moc.
I my posłuszni Twojemu Słowu
Zwalczymy wszystko, zwyciężym zło.



IZRAELICI SKŁADAJĄ DARY NA CELE KULTU JAHWE



„Mojżesz zebrał całe zgromadzenie synów Izraela i powiedział do nich: Oto prawa, które Jahwe nakazał wam wypełnić: Sześć dni będziecie wykonywać pracę, ale dzień siódmy będzie dla was dniem świętym szabatu, odpoczynku dla Jahwe; ktokolwiek zapracowałby w tym dniu, ma być ukarany śmiercią. Nie będziecie rozpalać ognia w dniu szabatu w waszych mieszkaniach.

Tak przemówił następnie Mojżesz do całego zgromadzenia synów Izraela: Oto prawa, które wydał Jahwe mówiąc: Dajcie z dóbr waszych dary dla Jahwe. Każdy więc winien złożyć w darze dla Jahwe złoto, srebro, miedź, fioletową i czerwoną purpurę, karmazyn bisior kręcony oraz sierść kozią, skóry baranie barwione na czerwono, skóry delfinów i drze-

wo akacjowe, oliwę do świecznika, wonność na olej do namaszczania i na pachnące kadzidło, onyksy i inne kamienie dla ozdobienia efodu i pektoratu. Każdy uzdolniony z was winien przyjść i wykonać to co Jahwe rozkazał, to jest przybytek i jego namiot..

Potem odeszło całe zgromadzenie synów Izraela od Mojżesza. Wnet jednak wszyscy, których skłoniło serce i duch ochoczy, przynieśli dary dla Jahwe na budowę Namiotu Spotkania i na wszelką służbę w nim, oraz na święte szaty... Wszyscy synowie Izraela mężczyźni i kobiety, których skłoniło serce do składania darów niezbędnych do wykonywania tego, co Jahwe nakazał wykonać przez pośrednictwo Mojżesza, przynieśli to dla Jahwe dobrowolnie”.
(WYJŚCIA, 35, 1—29).